

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.), SA Roman Stachowiak

po rozpoznaniu dnia 24 lipca 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa F. T.

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowym w Poznaniu z dnia 12 maja 2014 r.

sygn. akt XIII C 529/13

1. oddala zażalenie;
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do orzeczenia końcowego.

Roman Stachowiak Elżbieta Fijałkowska Jan Futro

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy ograniczył zabezpieczenie wynikające z nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu Osrodek Zamiejskowy w Lesznie w dniu 11 czerwca 2013 r. w sprawie XIII Nc 22/13/2 do zajęcia ruchomości stanowiących własność pozwanego dokonanego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w Poznaniu w sprawie Km 646/13 i uchylił zabezpieczenie w zakresie dokonania wpisu hipotek przymusowych na nieruchomościach pozwanego (...), (...) (...), (...) (...) do chwili prawomocnego rozpoznania zarzutów pozwanego złożonych od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 11 czerwca 2013 r. w sprawie XIII Nc 22/13/2 Sąd Okręgowy nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 900 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania w kwocie 18 467 zł. Podstawą wydania nakazu zapłaty był dokument dołączony do pozwu stanowiący potwierdzoną przez notariusza kserokopię dokumentu tj. oświadczenie o uznaniu długu z dnia 23 lutego 2012 r.. Jako podstawę żądania zwrotu przez pozwanego pieniędzy wskazał wzajemne rozliczenia tytułu kosztów poniesionych na budowę (...).

Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu zapłaty domagając się uchylenia nakazu zapłaty w całości i oddalenia powództwa. Zakwestionował istnienie jakiegokolwiek długu wobec powoda i złożenie podpisu na dokumencie w postaci oświadczenia o uznaniu długu. Nadto wniósł o uchylenie bądź ograniczenie zabezpieczenia wynikającego z nakazu zapłaty do chwili prawomocnego rozpoznania zarzutów bądź uzyskania opinii biegłego sądowego z dziedziny kryminalistyki - grafologii.

Po otrzymaniu nakazu zapłaty powód złożył do komornika sądowego wniosek o wykonanie zabezpieczenia roszczenia wierzyciela poprzez zajęcie ustalonych rachunków bankowych pozwanego - dłużnika, a następnie pismem z dnia 26 czerwca 2013r. wniósł o poszukiwanie majątku R. K. celem uzyskania informacji na temat banków, w których posiada on konta i numerów tych kont, mienia ruchomego i nieruchomości stanowiącego jego własność. W toku podjętych czynności komornik dokonał zajęcia ruchomości stanowiących własność dłużnika protokołem zajęcia z dnia 10.07.2013r. Nadto na każdej z nieruchomości pozwanego zapisanych w księgach wieczystych (...),(...) (...) i (...) (...) zostały ustanowione hipoteki przymusowe na kwotę 300 000 zł.

Postanowieniem z dnia 4 marca 2014 r., Sąd wydał pierwsze postanowienie w przedmiocie ograniczenia zabezpieczenia, jednakże postanowienie to na skutek zażalenia powoda zostało uchylone do ponownego rozpoznania, albowiem zostało wydane na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że po wysłuchaniu i przesłuchaniu stron ustalił, iż w toku postępowania sądowego prowadzonego na skutek złożenia zarzutów przez pozwanego okazało się, iż powód nie posiada oryginalnego dokumentu, na podstawie którego uzyskał nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym (oświadczył, że dokument zagubił w 2013 r, ale przed tym zdołał udać się do notariusza w celu uzyskania notarialnego potwierdzenia dokumentu). Ponadto na rozprawie w dniu 6 lutego 2014 r. zmienił podstawę roszczenia wskazując, że kwota 900 000 zł wynika z pożyczki, jakiej udzielił pozwanemu w okresie od 30.11.2010 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.. Pierwotnie wskazana podstawa żądania zwrotu przez pozwanego pieniędzy okazała się zatem nieprawdziwa.

Na wniosek pozwanego Prokuratura wszczęła w dniu 12.09.2013 r. dochodzenie w sprawie posłużenia się w dniu 25.04.2013r. w S., jako autentycznym uprzednio podrobionym dokumentem w postaci oświadczenia R. K. o uznaniu długu w kwocie 900 000 złotych datowanym na dzień 23.02.2012 r. W toku tego postępowania powołano biegłego z dziedziny badania pisma, który wydał opinię, z której wynika, iż podpisy widniejące na oświadczeniu o uznaniu długu noszą cechy graficzne właściwe dla nawyków pisarskich R. K., ale w celu kategoryzacji wniosków końcowych niezbędne są oryginały dokumentów. Nadto w opinii biegły stwierdził, iż „brak oryginałów dokumentów powoduje, iż nie wiadomo, czy będące przedmiotem badań kserokopie oświadczeń nie powstały w wyniku np. kseromontażu bądź montażu komputerowego np. poprzez zeskanowanie podpisu autentycznego pochodzącego z innego dokumentu i „wmontowanie” w obraz dokumentu „tworzonego” na ekranie monitora - a następnie wydrukowaniu tak zmontowanego dokumentu wynikowego. Oznacza to, że powstały wątpliwości, co do autentyczności oświadczenia o uznaniu długu. Ponadto w toku sprawy ustalono, że istnieje jeszcze jeden dokument - oświadczenie o uznaniu długu z dnia 15.02.2012 r., przy czym powód twierdził, iż swoim pismem wypełnił tylko dwa dokumenty z datą 23.02.2012 r., tymczasem dokument z 15 lutego 2012 r. też został wypełniony pismem powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustanowienie hipotek przymusowych na nieruchomościach pozwanego stanowi dla niego zbyt duże obciążenie, albowiem nie może nimi swobodnie rozporządzać w oparciu o przysługujące mu prawo własności, w tym dokonywać umów w obrocie cywilnoprawnym mając na względzie prowadzoną działalność gospodarczą, (co do nieruchomości (...) (...)) oraz stara się o decyzję w zakresie paneli elektrycznych dla przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji fotowoltaicznej na nieruchomości rolnej zapisanej w (...) Z tych względów należało ograniczyć zabezpieczenie do zajęcia ruchomości. Na obecnym etapie postępowania wystarczające będzie zabezpieczenie w postaci zajęcia ruchomości pozwanego także z uwagi na wątpliwości, co do zasadności wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z powodu braku oryginalnego dokumentu - oświadczenia o uznaniu długu.

W ocenie Sądu roszczenie powoda nie jest też dostatecznie uprawdopodobnione.

Na postanowienie to zażalenie wniósł powód zarzucając mu naruszenie art. 492 § 2 k.p.c. w zw. z art. 742 § 1 k.p.c., poprzez ograniczenie zabezpieczenia roszczenia powoda, mimo iż nie odpadła ani nie zmieniła się podstawa zabezpieczenia, zaś zabezpieczenie w postaci hipotek przymusowych nie stanowiło dla obowiązanej nadmiernej uciążliwości, a należycie chroniło interesy wierzyciela.

W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że wbrew stanowisku Sądu I Instancji wyniki przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym opinii biegłego pismoznawcy nie tylko nie potwierdziły twierdzeń obowiązanego R. K., co do rzekomej nieautentyczności jego podpisu pod oświadczeniem z dnia 23 lutego 2012 r., ale wręcz uwiarygodniły stanowisko powoda. Cytowane przez Sąd I instancji dywagacje tego biegłego na temat ewentualności sporządzenia kseromontażu bądź montażu komputerowego przedmiotowego oświadczenia, są całkowicie nieuzasadnione w świetle faktu, iż kopia oświadczenia, na podstawie, którego wydano nakaz zapłaty w niniejszym postępowaniu, została poświadczona za zgodność z oryginałem przez notariusza.

Świadczy o tym również fakt umorzenia postępowania karnego wszczętego w związku z zawiadomieniem o prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa złożonym przez pozwanego R. K..

Ponadto obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową nie pozbawia dłużnika prawa swobodnego nią rozporządzania

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Powód jako podstawę swojego roszczenia w pozwie wskazał wzajemne rozliczenia z tytułu prowadzonej wspólnie adaptacji i remontu (...) w (...). Dochodzona pozwem kwota 900 000 zł miała stanowić rozliczenie z tego tytułu, płatne po sprzedaży nieruchomości na której prowadzone były powyższe roboty. Także w wezwaniu do zapłaty kwoty 900 000 zł z dnia 25 kwietnia 2013 r. jako podstawę roszczenia wskazano powyższe rozliczenia.

Po powstaniu tytułu zabezpieczenia oraz wniesieniu zarzutów, jako podstawę roszczenia o zapłatę 900 000 zł powód wskazał, fakt udzielenia pozwanemu pożyczek w takiej wysokości. Nie przedłożył jednak przewidzianego art. 720 k.c. pisma stwierdzającego istnienie takiej pożyczki.

Już ten fakt uzasadniał ograniczenie zabezpieczenia powstałego na skutek tytułu nie mającego merytorycznych podstaw.

Odnosząc się do dalszych zarzutów wskazać można, że poświadczenie przez notariusza odpisu za zgodność z dokumentem nie stanowi o prawdziwości podpisu na tym dokumencie. Co więcej nie świadczy także o istnieniu dokumentu mającego cechy oryginału. Świadczy jedynie, że treść przedstawionego notariuszowi odpisu, który poświadcza odpowiada treści okazanego mu dokumentu.

Także umorzenie postępowania z uwagi na niemożność stwierdzenia, czy dokument, którym posłużył się powód został sfalszowany, nie przesądza jeszcze o jego prawdziwości.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Przewidziana jednak w art. 745 k.p.c. reguła, że o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie, ma przede wszystkim to znaczenie, że tego rodzaju koszty należy traktować, jako element składowy kosztów postępowania w sprawie, w której został wydany tytuł zabezpieczający. W konsekwencji o zasadzie zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego rozstrzygają przepisy art. 98-110 k.p.c., regulujące zwrot kosztów procesu. W świetle tych przepisów decydujące znaczenie dla orzekania o zwrocie kosztów procesu, a zatem także orzekania o kosztach postępowania zabezpieczającego, ma ostateczny wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.).

Roman Stachowiak Elżbieta Fijałkowska Jan Futro